

Sygn. akt V ACa 700/17

WYROK

W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 18 października 2018r.

Sąd Apelacyjny w Katowicach V Wydział Cywilny

w składzie:

Przewodniczący:	SSA Wiesława Namirska
Sędziowie:	SA Zofia Kołaczyk SR del. Dorota Zienkiewicz (spr.)
Protokolant:	Anna Fic

po rozpoznaniu w dniu 18 października 2018r. w Katowicach

na rozprawie

sprawy z powództwa (...) w L.

przeciwko S. D.

o zapłatę

na skutek apelacji pozwanego

od wyroku Sądu Okręgowego w Gliwicach

z dnia 30 marca 2017 r., sygn. akt II C 343/15

1. zmienia zaskarżony wyrok o tyle, że wyrok zaoczny z dnia 19 maja 2016r. w sprawie o sygnaturze II C 343/15 utrzymuje w mocy w części, a to:

- w punkcie 1 co do kwoty 250.000 (dwieście pięćdziesiąt tysięcy) złotych z ustawowymi odsetkami od dnia 24 marca 2015r., a od 1 stycznia 2016r. z odsetkami ustawowymi za opóźnienie do dnia zapłaty, zastrzegając pozwanemu prawo powoływania się w toku postępowania egzekucyjnego na ograniczenie jego odpowiedzialności do egzekucji z nieruchomości lokalowej położonej w R. przy ul. (...), dla której Sąd Rejonowy w (...) prowadzi księgę wieczystą nr (...), gdzie na rzecz powoda ustanowiona jest hipoteka zwykła w kwocie 100.000 złotych oraz hipoteka kaucyjna do kwoty 150.000 złotych,

- w punkcie 2 co do kwoty 2.784,08 (dwa tysiące siedemset osiemdziesiąt cztery 08/100) złote,

a w pozostałej części wyrok zaoczny uchyla w punkcie 1 i 2 oddalając powództwo;

2. oddala apelację w pozostałym zakresie;

3. zasądza od pozwanego na rzecz powoda kwotę 2.499,66 (dwa tysiące czterysta dziewięćdziesiąt dziewięć 66/100) złotych tytułem kosztów postępowania apelacyjnego;

4. zasądza od powoda na rzecz Skarbu Państwa (Sądu Okręgowego w Gliwicach) kwotę 6.604,94 (sześć tysięcy sześćset cztery 94/100) złote tytułem części opłaty sądowej od apelacji, od uiszczenia której pozwany był zwolniony.

SSA Zofia Kołaczyk	SSA Wiesława Namirska	SSR del. Dorota Zienkiewicz
--------------------	-----------------------	-----------------------------

Sygn. akt V ACa 700/17

UZASADNIENIE

Powód: (...) w L. w pozwie z dnia 16 sierpnia 2016r. wystąpił przeciwko S. D. domagając się zasądzenia od pozwanego na rzecz powoda kwoty 382.100,30 zł z ograniczeniem prowadzenia egzekucji do nieruchomości powoda do wysokości ustanowionych hipotek wraz z odsetkami ustawowymi od dnia 24.03.2015 r.. Powód domagał się również zasądzenia od pozwanego na swoją rzecz kosztów procesu według norm przepisanych.

W uzasadnieniu powód podał, że pozwany jest jego dłużnikiem rzeczowym z tytułu ustanowionych, hipotek na nieruchomości, na spółdzielczym własnościowym prawie do lokalu w R. przy ul. (...), dla którego księgę wieczystą o numerze (...) prowadzi Sąd Rejonowy w (...). Powyższe hipoteki ustanowione zostały jako zabezpieczenie dwóch umów kredytowych zawartych pomiędzy (...), którego Przewodniczącym był pozwany, a (...)z siedzibą w G., którego następcą prawnym po połączeniu w dniu 1 października 2014r. (...) w G. i (...) w L. jest powodowy (...) w L. tj:

- umowy nr (...) z dnia 14 listopada 2006 r. o kredyt średnioterminowy w kwocie 300 000 zł;
- umowy nr (...) z dnia 2 września 2008 r. o kredyt długoterminowy w kwocie 230 000 zł.

Umowy te zostały wypowiedziane przez Bank w dniu 9 marca 2010 r. w związku z niedotrzymaniem warunków umowy tj. w związku z niespłacaniem kredytów. Natomiast w dniu 30 września 2011 r. zostały podpisane umowy o przejęciu długów wynikających z umów kredytów przez (...) Spółkę z ograniczoną odpowiedzialnością, ale wobec braku spłaty należności Bank 3 lutego 2015 r. wypowiedział Spółce umowy kredytowe i wezwał spółkę oraz pozwanego jako dłużnika rzeczowego do spłaty wymagalnych wierzytelności, które do dnia dzisiejszego nie zostały uregulowane. Bank wskazał, że uwagi na brak oświadczenia pozwanego o poddaniu się egzekucji i nie może wystawić bankowego tytułu egzekucyjnego, stąd w jego ocenie pozew stał się konieczny i uzasadniony.

W dniu 19 maja 2016 r. Sąd Okręgowy w Gliwicach wydał w sprawie wyrok zaoczny, w którym zasądził od pozwanego S. B. na rzecz powoda (...) w L. kwotę 382 100,30 zł z odsetkami ustawowymi od dnia 24 marca 2015 r., a od 01 stycznia 2016 r. z odsetkami ustawowymi za opóźnienie do dnia zapłaty, przyznając pozwanemu prawo powoływania się w toku postępowania egzekucyjnego na ograniczenie jego odpowiedzialności do egzekucji z nieruchomości lokalowej położonej w R. przy ul. (...) dla której Sąd Rejonowy prowadzi Księgę Wieczystą nr (...), gdzie na rzecz powoda ustanowiona jest hipoteka zwykła w kwocie 100.000 zł oraz hipoteka kaucyjna do kwoty 150.000 zł. Dodatkowo Sąd zasądził od pozwanego na rzecz powoda kwotę 8.068,16 zł tytułem zwrotu kosztów procesu.

Pozwany złożył od powyższego wyroku zaocznego sprzeciw i zaskarżając wyrok zaoczny w całości wniósł o uchylenie wyroku w całości i oddalenie powództwa w całości oraz zasądzenie od powoda na jego rzecz kosztów procesu, w tym kosztów zastępstwa procesowego według norm przepisanych. Pozwany zarzucił całkowitą bezzasadność roszczenia z uwagi na przedawnienie.

W uzasadnieniu pozwany stwierdził, że powód nie może skutecznie przed Sądem w drodze przymusu państwowego realizować roszczenia, gdyż odpowiedni czas, aby dochodzić skutecznie roszczenia upłynął. Pozwany wskazał, że nie

jest stroną umowy, stąd brak jest podstawy faktycznej i prawnej do dochodzenia od pozwanego jako osoby fizycznej żądania wynikającego z umów, których stronami są istniejące podmioty gospodarcze. Pozwany kwestionował ponadto wpis do księgi wieczystej, twierdząc, że z załączonego dokumentu księgi wieczystej nie wynika, aby hipoteki były wpisane. Pozwanego twierdził, że nie ma legitymacji procesowej do występowania w tym procesie.

W ustosunkowaniu się do sprzeciwu od wyroku zaocznego strona powodowa szczegółowo odniosła się do poszczególnych kwestii podnoszonych przez pozwanego, powołując się na stosowną dokumentację i przepisy ustawy o księgach wieczystych i hipotece, w tym art. 77 wyłączający skutki przedawnienia, wnosila o utrzymanie w całości wyroku zaocznego. Zdaniem powoda, pozwany jest dłużnikiem rzeczowym i bezpodstawnie zaprzecza stanowi faktycznemu, tj. wpisanym na rzecz powoda hipotekom w dziale IV Księgi wieczystej nr (...) na miejscu drugim i trzecim na rzecz (...) w G., którego następcą prawnym jest powód, co wynika z KRS.

Wyrokiem z dnia 30 marca 2017 roku Sąd Okręgowy w Gliwicach utrzymał wyrok zaoczny z dnia 19 maja 2016 roku w sprawie sygn. akt II C 343/15 w całości w mocy.

Sąd Okręgowy w Gliwicach ustalił, że pozwany S. D. jest dłużnikiem rzeczowym powoda, z tytułu ustanowionych hipotek na nieruchomości należącej do pozwanego, na spółdzielczym własnościowym prawie do lokalu w R. przy ul. (...), dla którego księgę wieczystą o numerze (...) prowadzi Sąd Rejonowy w (...). Hipoteki: zwykła w kwocie 100 000 zł i kaucyjna w kwocie 150 000 zł ustanowione zostały jako zabezpieczenie dwóch umów kredytowych:

- o nr (...) z dnia 14 listopada 2006 r. dotyczącej kredytu średnioterminowego zawartego pomiędzy (...), którego Przewodniczącym był pozwany, a (...) z siedzibą w G., którego następcą prawnym po połączeniu banków (...) w G. i (...) w L. w dniu 1 października.2014 r. jest powodowy (...) w L. w kwocie 300 000 zł;
- o nr (...) z dnia 2 września 2008 r. dotyczącej kredytu długoterminowego zawartego pomiędzy (...), którego Przewodniczącym był pozwany, a (...) z siedzibą w G., którego następcą prawnym po połączeniu banków jest powodowy (...) w L. w kwocie 230 000 zł.

Powyższe umowy zostały wypowiedziane przez Bank w dniu 9 marca 2010 r. w związku z niedotrzymaniem terminów płatności. Pismami z dnia 3 czerwca 2011 r. i 8 lipca 2011 r. powód wezwał pozwanego jako dłużnika hipotecznego do zapłaty kwot odpowiadających wysokości ustanowionych hipotek, tj. w wysokości 100 000 zł oraz 150 000 zł. W dniu 30 września 2011 r. zostały podpisane umowy o przejęciu długów wynikających z przedmiotowych umów kredytów przez (...) Spółkę z ograniczoną odpowiedzialnością w R.. Jednocześnie pozwany wyraził zgodę na przejęcie kredytów oraz na dalsze trwanie zabezpieczenia w postaci ustanowionych hipotek na nieruchomości stanowiącej jego własność.

Pozwany w dniu 22.09.2011 r. wypowiedział nadobowiązkowe udziały członkowskie i zlecił ich zaksięgowanie na rachunek bankowy nr (...), należący do firmy (...) Spółki z ograniczoną odpowiedzialnością. Następnie przekazane na rachunek środki zostały przeznaczone na spłatę zaległości kredytowych tej firmy. Po zaksięgowaniu środków na rachunku firmy (...) Spółki z ograniczoną odpowiedzialnością w wysokości 99.800,00 zł stały się one własnością firmy (...) Spółki z ograniczoną odpowiedzialnością, a nie pozwanego i zostały przeznaczone na spłatę zaległości kredytowych i opłat z tytułu prowadzenia rachunku bieżącego oraz innych kosztów (koszty upomnień, koszty prowizji i opłat związanych ze zmianą warunków umowy). Po dokonaniu spłat w dniu 31 grudnia 2012 r. pozostały na rachunku wolne środki, z których firma spłaciła odsetki i prowizje za prowadzenie rachunku, których terminy przypadały na kolejne miesiące 2013 roku, aż do powstania na rachunku zerowego salda.

Z kwoty udziałów w wysokości 99.800,00 zł dokonano spłat zobowiązań:

- z tytułu umowy kredytowej nr (...) i przejęcia długu wraz z aneksami w kwocie 17.584,77 zł;
- z tytułu umowy kredytowej nr (...) i przejęcia długu wraz z aneksami w kwocie 22.115,15 zł;
- z tytułu umowy kredytowej nr (...) i przejęcia długu wraz z aneksami w kwocie 39.961,75 zł;

- z tytułu umowy kredytowej (...) w kwocie 19.703,39 zł;
- z tytułu spłaty prowizji za prowadzenie rachunku bankowego i pozostałych kosztów (upomnienia) w kwocie 434,94 zł.

W dniu 3 lutego 2015 r. w związku z niedotrzymaniem terminów płatności określonych w umowie przejęcia długu, powód wypowiedział (...) Spółce z ograniczoną odpowiedzialnością w R. umowę nr (...) oraz umowę nr (...) i wezwał Spółkę oraz pozwanego do zapłaty wymagalnych wierzytelności, w terminie 7 dni od dnia doręczenia wezwania. Pozwany pismem z 9 marca 2015 r. nie zapłacił należności w wyznaczonym terminie powiadamiając powoda, jako były prokurent firmy (...) Spółki z ograniczoną odpowiedzialnością w R., że od dnia 21 maja 2014 r. Spółka posiada nowego właściciela i zarząd.

W międzyczasie w stosunku do nieruchomości stanowiącej własność pozwanego, zostało wszczęte postępowanie egzekucyjne przez Komornika Sądowego przy Sądzie Rejonowym w (...) na wniosek (...)w sprawie KM 187/11. Zadłużenie na dzień 23.03.2015 r. z tytułu kredytu nr (...) wynosiło 134.958,47 zł, a z tytułu kredytu nr (...) wynosiło 247.141,83 zł.

Przy tak ustalonym stanie faktycznym Sąd Okręgowy uznał roszczenie powoda w całości.

Apelację od tego wyroku wniósł pozwany zaskarżając orzeczenie w całości. Pozwany zaskarżonemu wyrokowi zarzucił:

- naruszenie art. 233 k.p.c. w zw. z art. 328 § 2 k.p.c. poprzez błędną ocenę materiału dowodowego zgromadzonego w sprawie i uznanie, że pozwany jako osoba fizyczna jest legitymowany biernie w niniejszej sprawie podczas, gdy faktycznie legitymowane biernie są osoby prawne (...) Spółka z ograniczoną odpowiedzialnością w R. i (...);
- naruszenie art. 319 k.p.c. przez jego błędną wykładnię polegającą na przyjęciu, że pozwany jest dłużnikiem rzeczowym wobec powoda i znajduje do niego zastosowanie wskazany przepis w sytuacji, gdy jak przyznaje to sam powód w niniejszej sprawie nie było podstaw do wystawienia bankowego tytułu egzekucyjnego, a co za tym idzie podstaw do wpisu hipoteki;
- naruszenie art. 194 § 1 k.p.c. przez brak wezwania do sprawy faktycznie legitymowanych biernie osób prawnych mimo zgłoszonego przez wadliwie pozwaną osobę fizyczną wniosku w tym zakresie;
- nieważność postępowania na podstawie art. 379 pkt 5 k.p.c. poprzez pozbawienie pozwanego możliwości obrony swych praw przez nieuwzględnienie wniosku o zmianę terminu rozprawy z uwagi na fakt choroby uniemożliwiającej stawiennictwo na rozprawie potwierdzony odpowiednim sądowym zaświadczeniem lekarza sądowego w konsekwencji wydania wyroku zaocznego w tych okolicznościach oraz utrzymania zaocznego wyroku, w taki sam sposób pomimo usprawiedliwionej nieobecności pozwanego;
- naruszenie art. 227 k.p.c. oraz 299 k.p.c. poprzez nieprzesłuchanie pozwanego, mimo jego wniosku w tym zakresie, mimo że jego przesłuchanie miało istotne znaczenie dla rozstrzygnięcia sprawy;
- naruszenie art. 97 ust. 1 prawa bankowego poprzez dopuszczenie do egzekucji na podstawie czynności, która nie była czynnością bankową zawartą bezpośrednio z bankiem.

W oparciu o podniesione w apelacji zarzuty pozwany domagał się uchylenia zaskarżonego wyroku w całości, zniesienie postępowania w nieważnej jego zdaniem części i przekazanie sprawy do ponownego rozpoznania sądowi pierwszej instancji. Ponadto pozwany domagał się zasądzenia kosztów postępowania, w tym kosztów zastępstwa procesowego za I i II instancję według norm prawem przypisanych oraz zwolnienia od opłaty od apelacji w całości.

Postanowieniem z dnia 26 lipca 2017 roku Sąd Okręgowy w Gliwicach zwolnił pozwanego z obowiązku ponoszenia opłaty od apelacji.

W odpowiedzi na apelację powód wniósł o oddalenie apelacji w całości i obciążenie pozwanego kosztami postępowania apelacyjnego, w tym kosztami zastępstwa procesowego według norm przepisanych. Zdaniem powoda zarzut nieważności postępowania jest chybyony, gdyż Sąd pierwszej instancji słusznie oddalił wnioski dowodowe zgłoszone przez stronę pozwaną o przesłuchanie świadków i pozwanego, ponieważ potrzeba taka nie wynikała z okoliczności sprawy a prowadziła jedynie do nieuzasadnionego przedłużania postępowania. Powód twierdził, że pozwany w uzasadnieniu zarzutu błędnej oceny materiału dowodowego zgromadzonego w sprawie polemizował ze słusznymi ustaleniami i rozstrzygnięciem Sądu pierwszej instancji opartymi na wnikliwym i wszechstronnym rozważeniu materiału dowodowego. W ocenie powoda nieuzasadniony jest zarzut pozwanego, iż jako osoba fizyczna niebędąca stroną umowy, nie może być skutecznie pozywany, gdyż pozwany jest przecież dłużnikiem rzeczowym, co powód wykazał załączonymi w sprawie dokumentami i jako dłużnik rzeczowy jest legitymowany do występowania w niniejszej sprawie. Powód podnosił, że wszystkie zarzuty podniesione przez pozwanego w apelacji są chybyone.

Rozpoznając apelację Sąd Apelacyjny zważył, że apelacja w większości nie zasługiwała na uwzględnienie z uwagi na bezzasadność zgłoszonych zarzutów.

Prawdą jest, że pozwany jako osoba fizyczna jest legitymowany biernie w niniejszej sprawie. Tak jak wskazał to Sąd I instancji pozwany jest dłużnikiem rzeczowym powoda z tytułu ustanowionych hipotek na nieruchomości należącej do pozwanego, na spółdzielczym własnościowym prawie do lokalu położonego w R. przy ul. (...), co wynika z księgi wieczystej o numerze (...) prowadzonej przez Sąd Rejonowy w (...) (dowód: k. 59). W myśl art. 65 ustawy o księgach wieczystych i hipotece w celu zabezpieczenia oznaczonej wierzytelności wynikającej z określonego stosunku prawnego można nieruchomość obciążyć prawem, na mocy którego wierzyciel może dochodzić zaspokojenia z nieruchomości bez względu na to, czyją stała się własnością, i z pierwszeństwem przed wierzycielami osobistymi właściciela nieruchomości. Ustanowione hipoteki zabezpieczyły wierzytelności powoda łącznie do kwoty 250.000 zł. Nie sposób w stwierdzeniu, że pozwany jest legitymowany biernie doszukać się naruszenia art. 328 § 2 k.p.c., gdy apelujący nie wskazał na czym naruszenie tego przepisu w jego ocenie polega.

Wobec powyższych stwierdzeń i poczynionych rozważań również zarzut naruszenia art. 233 § 1 k.p.c., poprzez kwestionowanie oceny dowodów nie może się obronić. Zarzut ten jest gołosłowny i nieprawdziwy. W przedmiotowej sprawie stan faktyczny został ustalony przez Sąd Okręgowy prawidłowo, a w zakresie kwestionowanym przez apelującego w oparciu o wydruk z księgi wieczystej, zgodnie z zasadą swobodnej oceny dowodów, w sposób logiczny, spójny i zgodny z zasadami doświadczenia życiowego. Sąd dokonał oceny wiarygodności dowodów i nadał im moc według własnego przekonania, na podstawie wszechstronnego rozważenia zebranego w sprawie materiału do czego był zobowiązany. Dokonana przez Sąd ocena jest zgodna z zasadami logiki i doświadczenia życiowego. Nie budzi wątpliwości przyjęta przez Sąd podstawa faktyczna rozstrzygnięcia, jaką są przytoczone i zaaprobowane przez ten Sąd ustalenia faktyczne sądu pierwszej instancji, które w sposób jednoznaczny wypływają z materiału dowodowego. Należy podzielić utrwalony w orzecznictwie pogląd, że do naruszenia przepisu art. 233 § 1 k.p.c. mogłoby dojść tylko wówczas, gdyby skarżący wykazał uchybienie podstawowym regułom służącym ocenie wiarygodności i mocy poszczególnych dowodów, tj. regułom logicznego myślenia, zasadzie doświadczenia życiowego i właściwego kojarzenia faktów (wyrok Sądu Najwyższego z dnia 16 maja 2005 r., sygn. akt III CK 314/05, Lex nr 172176). Tylko w przypadku, gdy brak jest logiki w wiązaniu wniosków z zebranymi dowodami lub gdy wnioskowanie sądu wykracza poza schematy logiki formalnej albo wbrew zasadom doświadczenia życiowego nie uwzględnia jednoznacznych praktycznych związków przyczynowo - skutkowych, przeprowadzona przez sąd ocena dowodów może być skutecznie podważona (patrz wyrok Sądu Apelacyjnego w Warszawie z dnia 2 sierpnia 2018 r., VII AGa 890/18, Lex nr 2545175 za wyrokiem Sądu Apelacyjnego w Poznaniu z dnia 27 lutego 2007 r., sygn. akt I ACa 1053/06, Lex nr 298433). Słusznie też wskazał Sąd I instancji, że bezprzedmiotowe były zarzuty pozwanego odnośnie przedawnienia roszczenia, albowiem zgodnie z treścią art. 77 ustawy o księgach wieczystych i hipotece przedawnienie wierzytelności zabezpieczonej hipoteką nie narusza uprawnień wierzyciela hipotecznego do uzyskania zaspokojenia z nieruchomości obciążonej.

W sprawie nie doszło do naruszenie art. 319 k.p.c. w zakresie objętym zaskarżeniem. Apelujący naruszenia art. 319 k.p.c. dopatrywał się w przyjęciu, że pozwany jest dłużnikiem rzeczowym wobec powoda i znajduje do niego zastosowanie wskazany przepis w sytuacji, gdy sam powód wskazał, iż w niniejszej sprawie nie było podstaw do wystawienia bankowego tytułu egzekucyjnego, z czego pozwany wywodził, że nie było też podstaw do wpisu hipoteki. W myśl art. 319 k.p.c. jeżeli pozwany ponosi odpowiedzialność z określonych przedmiotów majątkowych albo do wysokości ich wartości, sąd może, nie wymieniając tych przedmiotów ani ich wartości, uwzględnić powództwo zastrzegając pozwanemu prawo do powołania się w toku postępowania egzekucyjnego na ograniczenie odpowiedzialności. Przepis ten nie ma żadnego związku z bankowym tytułem egzekucyjnym i nie wskazuje kto jest dłużnikiem rzeczowym. Pozwany jako dłużnik rzeczowy dokonał zabezpieczenia kredytów i fakt braku podstaw do wystawienia przez powoda bankowego tytułu egzekucyjnego nie ma wpływu na podstawy wpisu hipoteki. Wobec zabezpieczenia wierzytelności powoda wynikającej z w/w kredytów hipoteką na nieruchomości, stanowiącej własność pozwanego, na pozwanym jako właścicielu nieruchomości będącej przedmiotem zabezpieczenia, ciąży rzeczowa odpowiedzialność za te zobowiązania. Słuszne zatem Sąd I instancji wskazał, że jedyną drogą do ustalenia, że hipoteka nie powstała, jest powództwo o uzgodnienie treści księgi wieczystej z rzeczywistym stanem prawnym. Sąd w sprawie wytoczonej przez wierzyciela hipotecznego na podstawie art. 319 kpc o zasądzenie od dłużnika hipotecznego kwoty zabezpieczonej hipoteką nie może przyjąć, że hipoteka nie powstała (por. wyrok SN z 10.2.2011 r., IV CSK 259/10).

Treść hipoteki ujawniona w księdze wieczystej określa granice odpowiedzialności dłużnika rzeczowego z obciążonej rzeczy względem wierzyciela hipotecznego, stąd w sprawie nie może być mowy o naruszeniu art. 194 § 1 k.p.c., gdyż przepis ten ma zastosowanie w sytuacji, gdy powództwo nie zostało wniesione przeciwko osobie, która powinna być w sprawie stroną pozwaną. Stan faktyczny sprawy i zgromadzony w sprawie materiał dowodowy w sposób jednoznaczny wskazuje, że pozwany jest dłużnikiem rzeczowym, stąd powództwo zostało wniesione przeciwko osobie, która powinna być w sprawie stroną pozwaną.

Nie jest też prawdą jak twierdzi apelujący, że strona wbrew swej woli została pozbawiona możliwości działania w postępowaniu lub jego istotnej części. Pozwany otrzymał odpis pozwu w dniu 13 listopada 2015r. wraz ze szczegółowym pouczeniem (dowód: zwrotne potwierdzenie odbioru k. 131). Następnie w dniu 11 stycznia 2016r. pozwanego poinformowano o terminie rozprawy, który wyznaczono nadzień 21 stycznia 2016r..

W sprawie wyznaczono pięć terminów (21 stycznia 2016r., 17 marca 2016r., 19 maja 2016r., 9 lutego 2017r., 30 marca 2017r.). Strona pozwana tylko podczas jednego terminu tj. w dniu 9 lutego 2017r. uczestniczyła w rozprawie.

Na rozprawie w dniu 21 stycznia 2016r. za stronę pozwaną nikt się nie stawił. Pełnomocnik pozwanego adw. M. K. pismem, które wpłynęło do Sądu w dniu 18 stycznia 2016r. zgłosił swój udział w sprawie i złożył wniosek o odroczenie terminu rozprawy, do którego Sąd się przychylił, odraczając rozprawę na dzień 17 marca 2016r.. W dniu 4 marca 2016r.. wpłynęło do Sądu pismo pełnomocnika pozwanego adw. M. K., w którym pełnomocnik wnosił o wydłużenie terminu do zajęcia stanowiska w sprawie. Sąd przychylił się do wniosku i przedłużył termin do złożenia pisma o 7 dni od dnia wniosku o przedłużenie terminu, a z uwagi na brak tego pisma procesowego Sąd odroczył rozprawę na dzień 19 maja 2016r., o czym pełnomocnik pozwanego został poinformowany w dniu 29 marca 2016r. (dowód: zwrotne potwierdzenie odbioru k. 150). Pismem z dnia 18 maja 2016r., które wpłynęło do Sądu w dniu 19 maja 2016r. pełnomocnik pozwanego adw. M. K. wnosił o odroczenie terminu rozprawy wyznaczonej na dzień 19 maja 2016r. z uwagi na chorobę pozwanego uniemożliwiającą stawiennictwo na rozprawie. Zwrócić jednak należy uwagę, iż pozwany nie był wzywany do osobistego stawiennictwa na dzień 19 maja 2016r. Pełnomocnik pozwanego adw. M. K. nie stawił się na termin wyznaczony na dzień 19 maja 2016r. i nie usprawiedliwił swojego niestawiennictwa, jak również nie udzielił odpowiedzi na pozew. Na rozprawie w dniu 19 maja 2016r. Sąd oddalił wniosek pełnomocnika pozwanego o odroczenie rozprawy i wydał w sprawie wyrok zaoczny. Również na ostatnim terminie rozprawy w dniu 30 marca 2017r. pełnomocnik pozwanego adw. M. K. nie stawił się, tylko złożył pismo z dnia 29 marca 2017r., którym wnosił o odroczenie terminu rozprawy z uwagi na chorobę pozwanego uniemożliwiającą stawiennictwo na rozprawie. Pełnomocnik pozwanego adw. M. K. nie usprawiedliwił natomiast swojego niestawiennictwa.

Powyższe wskazuje, że nie jest prawdą, aby strona pozwana została pozbawiona możliwości obrony swych praw, ale prawdą jest, że sama pozbawiła się możliwości korzystania ze swoich praw (nie złożyła odpowiedzi na pozew i czterokrotnie nie uczestniczyła w rozprawie). Przy takim zachowaniu się strony, Sąd stwarzał dodatkowe możliwości do obrony praw strony, z których strona nie skorzystała, stąd nie można mówić o nieważności postępowania, gdyż przesłanki z art. 379 pkt 5 k.p.c. nie zostały spełnione. W ocenie Sądu Apelacyjnego w sprawie nie zachodzi nieważność postępowania i nie można uznać, że pozwany pozbawiony był możliwości obrony swych praw przez nieuwzględnienie wniosku o zmianę terminu rozprawy z uwagi na fakt choroby pozwanego, gdyż to nie pozwany był wzywany na termin, tylko pełnomocnik pozwanego był powiadamiany o terminie rozprawy. Pozwany był reprezentowany w sprawie przez profesjonalnego pełnomocnika, stąd bezpośredni udział pozwanego w rozprawie był zbędny.

W myśl art. 227 k.p.c. przedmiotem dowodu są fakty mające dla rozstrzygnięcia sprawy istotne znaczenie, zaś dowód z przesłuchania stron przeprowadza się wówczas, gdy po wyczerpaniu środków dowodowych pozostały niewyjaśnione fakty istotne dla rozstrzygnięcia sprawy (art. 299 k.p.c.). Sąd I instancji wyraźnie zaznaczył, że przebieg zdarzeń i okoliczności, które do nich doprowadziły Sąd ustalił w oparciu o dowody z dokumentów, jako że sporządzone zostały one przez uprawnione podmioty w ramach obowiązków wynikających z charakteru ich działalności, a zgodność ich treści z rzeczywistym stanem faktycznym nie została przez strony skutecznie zakwestionowana w toku procesu. Zwrócić należy uwagę, że w sprawie fakt odpowiedzialności rzeczowej wynikał z dokumentów. Sąd od samego początku stał na stanowisku, że to postępowanie uzasadnione jest materiałem dowodowym w postaci dokumentów i one były najistotniejsze w sprawie. Przy określonej tezie dowodowej bez względu na rodzaj złożonych zeznań okoliczności wynikające z dokumentów ulec zmianie nie mogły. Przepis art. 247 k.p.c. wyraźnie stanowi, że dowód ze świadków lub z przesłuchania stron przeciwko osnowie lub ponad osnowę dokumentu obejmującego czynność prawną może być dopuszczony między uczestnikami tej czynności tylko w wypadkach, gdy nie doprowadzi to do obejścia przepisów o formie zastrzeżonej pod rygorem nieważności i gdy ze względu na szczególne okoliczności sprawy sąd uzna to za konieczne. W sprawie nie zaszyły szczególne okoliczności, gdyż zgodność treści dokumentów z rzeczywistym stanem faktycznym nie została przez strony skutecznie zakwestionowana w toku procesu, stąd słusznie Sąd oddalił wnioski dowodowe zgłoszone przez stronę pozwaną o przesłuchanie świadków oraz pozwanego, ponieważ potrzeba taka nie wynikała z okoliczności sprawy, a prowadziłyby jedynie do nieuzasadnionego przedłużania postępowania. Warto w tym miejscu przytoczyć wyrok Sądu Apelacyjnego w Warszawie z dnia 27 marca 2018r. w sprawie VII AGa 770/2018 wskazując, że przepisy art. 227 k.p.c. w zw. z art. 299 k.p.c. nie nakładają na sąd obowiązku przeprowadzenia wszystkich wnioskowanych przez stronę dowodów, w tym dowodu z przesłuchania stron. Przeprowadzenie tego dowodu jest zasadne wyłącznie wówczas, gdy po wyczerpaniu środków dowodowych lub w ich braku pozostały niewyjaśnione fakty istotne dla rozstrzygnięcia sprawy (LEX nr 2504698). Apelujący nie wskazał w jakim zakresie przesłuchanie pozwanego miało istotne znaczenie dla rozstrzygnięcia sprawy. Pozwany poprzez przesłuchanie stron zamierzał wykazać, że nie było podstaw do przejęcia długu, podczas gdy ta okoliczność w obliczu ujawnionego w księdze wieczystej zabezpieczenia rzeczowego w niniejszym postępowaniu była bezprzedmiotowa.

Niezrozumiały jest zarzut naruszenia poprzednio obowiązującego art. 97 ust. 1 prawa bankowego, gdyż powód wskazał, że nie posiadał oświadczenia pozwanego o poddaniu się egzekucji i nie mógł wystawić bankowego tytułu egzekucyjnego. Pozwany jako dłużnik rzeczowy dokonał zabezpieczenia w/w kredytów i brak podstaw do wystawienia przez powoda bankowego tytułu egzekucyjnego nie ma wpływu na podstawy wpisu hipoteki. Wobec zabezpieczenia wierzytelności powoda wynikającej z w/w kredytów hipoteką na nieruchomości, stanowiącej własność pozwanego, na pozwanym jako właścicielu nieruchomości będącej przedmiotem zabezpieczenia, ciąży rzeczowa odpowiedzialność za te zobowiązania i treść uchylonego art. 97 ust. 1 prawa bankowego nie może mieć w sprawie znaczenia. Słusznie twierdzi powód, że ma interes w uzyskaniu tytułu egzekucyjnego stwierdzającego wierzytelność wobec pozwanego w sytuacji, gdy chce z tego zabezpieczenia skorzystać, bowiem realizacja zabezpieczeń w postaci hipotek zgodnie z art. 75 ustawy o księgach wieczystych i hipotece następuje w drodze cywilnego postępowania egzekucyjnego, do którego wszczęcia i prowadzenia niezbędne jest legitymowanie się przez wierzyciela tytułem egzekucyjnym przeciwko właścicielowi obciążonej hipotekami nieruchomości.

Treść art. 319 k.p.c. przy odpowiedzialności z określonych przedmiotów majątkowych albo do wysokości ich wartości zastrzega pozwanemu prawo do powołania się w toku postępowania egzekucyjnego na ograniczenie odpowiedzialności.

Po myśli art. 68 ust. 2 ustawy o księgach wieczystych i hipotece, hipoteka zabezpiecza wierzytelność do oznaczonej sumy pieniężnej. Nie można dać więcej praw niż to wynika z samego zabezpieczenia z samej hipoteki.

Biorąc pod uwagę, że odpowiedzialność pozwanego nie może przewyższać wartości hipoteki ustanowionej na rzecz powoda (w niniejszym przypadku hipoteki zwykłej w kwocie 100.000 zł oraz hipoteki kaucyjnej do kwoty 150.000 zł) Sąd Apelacyjny zmienił zaskarżony wyrok o tyle, że wyrok zaoczny z dnia 19 maja 2016r. w sprawie o sygn.. II C 343/15 utrzymał w mocy w części, a to co do kwoty 250.000,00 zł z odsetkami ustawowymi od dnia 24 marca 2015 r., a od 1 stycznia 2016 r. z odsetkami ustawowymi za opóźnienie do dnia zapłaty, zastrzegając pozwanemu prawo powoływania się w toku postępowania egzekucyjnego na ograniczenie jego odpowiedzialności do egzekucji z nieruchomości lokalowej położonej w R. przy ul. (...) dla której Sąd Rejonowy prowadzi Księgę Wieczystą nr (...), gdzie na rzecz powoda ustanowiona jest hipoteka zwykła w kwocie 100.000 zł oraz hipoteka kaucyjna do kwoty 150.000 zł.

Konsekwencją tej zmiany stała się konieczność obniżenia kosztów postępowania za I instancję z kwoty 8.068,16 zł do kwoty 2.784,08 zł.

O kosztach orzeczono na podstawie art. 100 k.p.c. dokonując ich stosunkowego rozdzielenia. „Obliczenie należności z tytułu stosunkowego rozdzielenia kosztów procesu (art. 100 k.p.c.) polega na ustaleniu stosunku wartości roszczenia uwzględnionego do dochodzonego, a następnie na podziale sumy kosztów obu stron odpowiednio do powyższego ustalenia. Otrzymany wynik stanowi kwotowy udział każdej ze stron w sumie ich kosztów. Jeżeli koszty poniesione przez stronę przewyższają tak obliczony udział - różnica podlega zasądzeniu od strony przeciwnej.” - postanowienie SN z dnia 16 października 1987r. I CZ 126/87.

Powód utrzymał się w swym żądaniu w 65,43 %, natomiast w 34,57% przegrał. Powód poniósł w sprawie koszty w kwocie 8.068,16 zł, natomiast koszty pozwanego wyniosły 7.217,00 zł. Łącznie strony poniosły w sprawie koszty w kwocie 15.285,16 zł.

Przegrana powoda wynosi 5.284,08 zł w ogólnej kwocie kosztów i wobec tego, że poniósł dotychczas koszty w wysokości 8.068,16 zł, to należna powodowi tytułem zwrotu kosztów kwota wynosi w sprawie 2.784,08 zł i taką kwotę kosztów sąd na rzecz powoda zasądził od pozwanego.

Mając to wszystko na uwadze orzeczono jak w punkcie 1 wyroku zmieniając wyrok na podstawie art. 386 § 1 k.p.c., zaś w pozostałej części apelację oddalono na mocy art. 385 k.p.c..

O kosztach postępowania apelacyjnego orzeczono na podstawie art. 100 k.p.c. w związku z art. 108 § 1 kpc., stosownie do § 10 ust. 1 pkt. 2 Rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości z dnia 22 października 2015 r. w sprawie opłat za czynności adwokackie (Dz.U. z 2015, poz. 1800 z późn. zm.) w związku z § 2 pkt 7 cytowanego Rozporządzenia. Łączne koszty zastępstwa procesowego za II instancję wyniosły kwotę 16.200,00 zł w wysokości stawki minimalnej ustalonej zgodnie z cytowanym rozporządzeniem. Każda ze stron poniosła w sprawie koszty zastępstwa procesowego w kwocie 8.100,00 zł. Skoro wygrana powoda wynosi 65,43 %, to należna powodowi tytułem zwrotu kosztów zastępstwa procesowego kwota wynosi w sprawie 2.499,66 zł i taką kwotę kosztów sąd na rzecz powoda zasądził od pozwanego.

Na podstawie art. 113 ustawy z dnia 28 lipca 2005 r. o kosztach sądowych w sprawach cywilnych Sąd nakazał pobrać od powoda na rzecz Skarbu Państwa kwotę 6.604,94 zł tytułem części opłaty sądowej od apelacji od uiszczenia której pozwany był zwolniony.

SSR del. Dorota Zienkiewicz	SSA Wiesława Namirska	SSA Zofia Kołaczyk
-----------------------------	-----------------------	--------------------